

Benedykt XVI

Ucz nas mówić zawsze "tak" naszemu
Panu : modlitwa na placu
Hiszpańskim : (Rzym, 8 grudnia 2006
r.)

Salvatoris Mater 9/1/2, 405-406

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ucz nas mówić zawsze «tak» naszemu Panu

O Maryjo, Dziewico Niepokalana, również w tym roku z synowską miłością stajemy przed Twym wizerunkiem, aby znów złożyć Ci hołd w imieniu wspólnoty chrześcijańskiej i miasta Rzymu.

Zgodnie z tradycją, zapoczątkowaną przez poprzednich papieży, stajemy tu, by modlić się w tym uroczystym dniu, w którym liturgia słaWi Twe Niepokalane Poczęcie, tajemnicę, która jest źródłem radości i nadziei dla wszystkich odkupionych.

Pozdrawiam Cię i wzywam słowami anioła: «łaski pełna» (Łk 1, 28), najpiękniejszym imieniem, jakim w wieczności nazwał Cię sam Bóg.

«Łaski pełna» jesteś, Maryjo, pełna miłości Bożej od pierwszej chwili Twego istnienia, przez Opatrzność przeznaczona, by być Matką Odkupiciela i głęboko z Nim zjednoczona w tajemnicy zbawienia.

W Twym Niepokalnym Poczęciu jasno ukazuje się powołanie uczniów Chrystusa, którzy mają się stać, dzięki Jego łasce, święci i nieskalani w miłości (por. Ef 1, 4). W Tobie jaśnieje godność każdego człowieka, który zawsze jest cenny w oczach Stworzyciela.

Ten, kto ku Tobie kieruje spojrzenie, Matko Przenajświętsza, nie traci pogody ducha, bez względu na to, jak ciężkie próby przechodziłby w swoim życiu. I choć smutne jest doświadczenie grzechu, który narusza godność dzieci Bożych, ten, kto do Ciebie się ucieka, odkrywa piękno prawdy i miłości i odnajduje drogę prowadzącą do domu Ojca.

«Łaski pełna» jesteś, Maryjo, która zgodziwszy się swoim «tak», na plany Stworzyciela, otworzyłaś nam drogę zbawienia. Ty sama ucz nas wypowiadać nasze «tak» wobec woli Pana. Nie będzie to «tak» zjednoczone z Twoim, bez zastrzeżeń, bez reszty, «tak», którego Ojciec niebieski zechciał potrzebować, by zrodzić nowego Człowieka, Chrystusa, jedyne Zbawiciela świata i dziejów.

Daj nam odwagę mówić «nie», kiedy zwodzi nas władza, pieniądz, przyjemność; «nie» nieuczciwym zarobkom, korupcji, hipokryzji, egoizmowi i przemocy. «Nie» Złemu, zwodniczemu księciu tego świata. «Tak» Chrystusowi, który niweczy moc zła wszechmocą miłości.

Wiemy, że tylko serca nawrócone do Miłości, którą jest Bóg, mogą tworzyć lepszą przyszłość dla wszystkich. «Łaski pełna» jesteś, Maryjo! Twoje imię jest dla wszystkich pokoleń rękojmią pewnej nadziei. Tak! Bowiemy, jak pisze wielki poeta Dante, dla nas, śmiertelników, Ty jesteś «nadziei żywiącym napojem» (*Boska Komedia, Raj, XXXIII, 12*). Do tego źródła, do tego strumienia, którym jest Twe niepokalane Serce, znowu ufni pielgrzymujemy, by zaczerpnąć z niego wiarę i otuchę, radość i miłość, bezpieczeństwo i pokój.

Dziewico «łaski pełna», okaż się czułą i troskliwą Matką mieszkańców tego Twojego miasta, aby żyli autentycznym duchem Ewangelii, by on kierował

²⁵ „L'Osservatore Romano” 28(2007) nr 2, 34-35.

ich postępowaniem; okazał się Matką i czujną strażniczką Włoch i Europy, aby z pradawnych korzeni chrześcijańskich narody potrafiły czerpać nowy życiodajny pokarm, który pozwoli im budować teraźniejszość i przyszłość; okazał się zapobiegliwą i miłosierną Matką całego świata, aby przez poszanowanie godności człowieka i wyrzeczenie się wszelkiej przemocy i wyzysku kładziono trwale podwaliny cywilizacji miłości.

Okazał się Matką także tych, którzy najbardziej tego potrzebują: bezbronnym, żyjącym na marginesie społeczeństwa i odrzuconym, ofiar społeczeństwa, które zbyt często poświęca człowieka dla innych celów i korzyści.

Okazał się Matką wszystkich, Maryjo, i daj nam Chrystusa, nadzieję świata!
Mostra Te esse Matrem, Dziewico Niepokalana, łaski pełna! Amen!